GŁOS POMORSKI

Nr. 89 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3.600.000** mkp., przez pocztę przy zamowieniu przez ekspedycję naszą **3 816.000** mkp., wprost ua poczcie lub u listowego miesięcznie **4 106.000** mkp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 5.500.000 mkp., do Gdańska 3,30 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 ceut. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żadania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachnnek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności**, Oddział w Poznaniu **nr. 201 193. Miejsce** płatnosci wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokosci milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 125.000 mk. **w dziale reklamowym** na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,08 Gnld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,40 Gnld. Gd., w tekscie 0,30 Guld. Gd., za tekstem 0,25 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki płatne. w markach polskich lnb ich wartosci walntowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialnosci za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmnje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południn.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 15-go kwietnia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Nowa waluta złotowa w Polsce.

Marki tylko do 1 lipca. — 1 złoty = 1,800,000 mk. polskich. — Wymiana marek na złote od 1 czerwca r. b.

Jutro o godzinie 10 rozpoczną się obrady zebrania organizacyjnego Banku Polskiego.

Historyczna to chwila. Po wyczekiwaniu lat przeszło czterech, po wstrząsach, które przeżyliśmy w ubiegłych miesiącach, okręt finansowej siły Polski powoli się uspakajał, aż jutro wpływa — jak mamy nadzieję — do spokojnego portu pracy dla utrwalenia dobrobytu finansowego i gospodarczego Polski.

Jest tradycją Polski, że z Bogiem każde rozpoczynamy dzieło. To też z przykrością notujemy, że otwarcie inauguracyjne, na którem nastąpi wybór władz. nie poprzedzi nabożeństwo, w któremby zbłagano łaski Bożej dla dzieła ludzkiego, dla dzieła, około którego skupiła się cała wola i cała energja społeczeństwa polskiego.

Bo **Bank Polski**, na którego podpisy tak ofiarnie składał cały naród, a szczególnie jego warstwy pracujące, jest **wyrazicielem stanowczej woli całego narodu** bez względu na jego przekonania, że należy uzdrowić finanse polskie, że należy je ustalić, a tą drogą uzdrowić całe nasze życie gospodarcze.

Bank Polski jest dalej **świadectwem dojrzałości społeczeństwa**, które zrozumiało wreszcie, że państwo może wówczas tylko mieć zdrowe finansy i zdrowe podłoże gospodarcze, o ile poszczególny obywatel — każdy w swym zakresie — temu państwu złoży przynależną i konieczną daninę i to we formie podatku.

Prześliśmy choroby dziecięcie jako państwo się organizujące. Poczynamy opierać się o siłach własnych. I w takiej chwili niech jedna myśl nam przyświeca, że tam, gdzie o dobro państwa chodzi, gdzie w grę wchodzą ogólno-państwowe interesy, tam nam wszystkim — bez względu na przekonania — stać należy zwarto i twardo.

Mamy w tym kierunku piękne przykłady i tradycje jednolitości, którą dał nam za czasów b. Królestwa Kongresowego dawny Bank Polski.

Dziś odżywa on w nowej szacie. Oby ci, którzy nim będą kierowali, wlali weń t e g o ducha służby dla dobra kraju, który przyświecał dziadom naszym, a wówczas — wierzymy — Bank Polski ostoją, regulatorem, ale i twórcą będzie gospodarczej i finansowej siły Polski.

Wczoraj rada ministrów uchwaliła — **jak donosi** niedzielny Pat. — projekt rozporz. Prezydenta Rzeczplitej w przedmiocie zmiany ustroju pieniężnego. Przedstawi się on w ogólnych zarysach jak następuje:

Suma emisji marek polskich, które znajdować się będą w dniu rozpoczęcia czynności przez Bank Polski, nie może być zwiększona. Relacja marki polskiej do złotego **ustala się w wysokości 1 złoty równy 1.800.000 mkp.** Do 20-go czerwca rb. wszelka zapłata, która winna być uskuteczniona w walucie polskiej, może być dokonana stosownie do wyboru dłużnika, bądź w złotych polskich biletami Banku Polskiego, bądź w markach polskich według powyżej podanej relacji. Dłużnik może również uiścić się z długu bądź płacąc monetami polskiemi, względnie biletami zdawkowemi, które wprowadzone będą przejściowo zamiast bilonu.

Od 1-go lipca rb. marka polska przestanie być prawnym środkiem płatniczym. Wymiana marek polskich na bilety Banku Polskiego oraz monety, względnie bilety zdawkowe, rozpocznie się 1-go czerwca bież. roku. Niewymienione do dnia 31 maja 1925 roku marki polskie stracą swą wartość.

Jednocześnie minister skarbu upoważniony zostanie do emisji biletów zdawkowych na sumę nie wyżej 150 miljonów złotych, w odcinkach wartości nie wyżej 2 złotych.

Bilety zdawkowe, mające jako środek płatniczy moc umarzania zobowiązań do kwoty 10 złotych polskich przy każdej wypłacie i przyjmowane w każdej ilości przy wszelkich wpłatach przez kasy skarbowe, zastępować będą bilon do dnia 1 stycznia 1925 r. do którego to czasu zastąpione będą przez monety zdawkowe, względnie bilety Banku Polskiego. Monety zdawkowe wydawane będą w zamian za bilety zdawkowe od dnia 1-go listopada 1924 r. do 31 stycznia 1925 r., poczem nie wymienione bilety zdawkowe stracą swoją wartość.

Arcybiskup — Męczennik na ziemi ojczystej
w drodze do stolicy.

Na ziemi ojczystej stanął męczennik za Wiarę i Ojczyznę.

Telegramy, które poniżej podajemy, stwierdzają, że naród nasz, głęboko przywiązany do wiary Ojców i swych uczuć narodowych, zamanifestował je żywiołowo, serdecznie wobec Tego, którego od roku czcił jako męczennika za sprawę Wiary św., ale równocześnie za Polskę, gdyż męki jego były tem większe, że był Polakiem.

Mściwa myśl bolszewicka moralne katusze zadawała wielkiemu synowi Kościoła, zadawała je pasterzowi duchowo, by owczarnia katolicka zachwiać, zadawała Polakowi, by poniżyć Polskę, by rozbić polskość w Rosji.

Załamały się wraże zamiary.

Krzyż znów — jako widomy znak tryumfu Chrystusowego — zwyciężył.

Acz poniósł śmierć męczeńską ks. Budkiewicz, którego niebawem jako błogosławionego czcić będziemy męczennika — poprzez świat cały przeszedł dreszcz wstrząsu oburzenia i protestu, którego przestraszył się potwór bolszewicki i — ustąpił, drugiego skazańca na śmierć na razie więżąc, by go w tych dniach — a więc po przeszło 1½ roku wypuścić z więzienia i pozwolić wyjechać za granicę.

Pierwsze swe kroki skierował najczcigodniejszy męczennik do Polski, do Ojczyzny, której — jak pięknie o tem mówił — nie spodziewał się oglądać żywemi oczyma.

Ks. Arcybiskup po wypoczynku uda się — jak donoszą — do Rzymu, by tam u stóp Następcy Piotra, Apostoła zdać sprawę z męczeństwa Kościoła katolickiego i jego wyznawców, ale również powiedzieć głośno, że lwia część tych wyznawców, tych cichych, często bezimiennych bohaterów za Wiarę — to Polacy, którzy kochając swa polskość wiary św. wiernymi pozostali żołnierzami, cierpiąc i znosząc ofiary w imie — jak mówi nasz wielki Zygmunt Krasiński — Chrystusa i Polski.

I kiedy czytamy opisy przyjazdu Arcybiskupa-męczennika, żywo stawają nam przed oczyma uwagi naszych wieszczów, którzy duchem proroczym znaczyli misję duchową Polską, misję bojową Polski, w walce ducha o zwycięstwo sprawiedliwości i dobra nad nieprawością i złem.

Męczeński Arcybiskup-Polak jest widocznym symbolem tej wizji, co tem bardziej się uwydatnia w jego skromnych i prostych słowach, w których na powitanie odpowiedział:

„Nie jestem bohaterem. Spełniłem tylko obowiązek jako kapłan i duszpasterz“.

Tak spełnił swój obowiązek bohaterski kapłan. Ale spełnił go, wlewając weń całą misję swego religijnego i narodowego posłannictwa.

I tu ta tajemnica, która z jego obowiązku stworzyła ofiarę w imię Wiary i ludzkości, ofiarę, której hołd i cześć oddaje dziś cały naród polski, oddaje cały świat nietylko katolicki, ale wierzący.

W hołdzie tym i nas nie braknie, nas z granic i kresów Zachodnich Ojczyzny.

Z czcią najgłębszą pochylamy nasze czoło **przed** Męczennikiem za Wiarę i Ojczyznę, wierząc **głęboko**, że tak Jego wielka ofiara jako też tych świetlanych postaci, które życie swe oddały, za Chrystusa i Polskę wyda dla Polski i jej dziejowego posłannictwa owoce chwalebne, owoce, ręką Boga znaczone i błogosławione.

W DRODZE DO STOLICY.

Wilno, 13. 4. (PAT.) Dnia 12 bm. ks. arcybiskup Cieplak wdrodze z Rygi do Warszawy przejeżdżał przez Turmonty, Nowoświęciany i Wilno. Wszędzie witany entuzjastycznie przez przedstawicieli władz. delegacje organizacji itd. W Wilnie na spotkanie ks. arcybiskupa przybyły ogromne tłumy publiczności, przedstawiciele władz. duchowieństwa, miasta organizacji społecznych, delegacje stowarzyszeń ze sztandarami, korporacje, młodzież akademicka i gimnazjalna, orkiestra kolejowa i gimnazjalna. Ks. arcybiskup w otoczeniu duchowieństwa oraz władz lokalnych przeszedł obok delegacji, witany z niebywałym entuzjazmem. Panie wręczyły ks. arcybiskupowi kwiaty.

Na placu przed dworcem ks. arcybiskup wygłosił do zgromadzonych przemówienie, w którem dziękował w gorących słowach za powitanie, jakiego doznał na ziemi polskiej i zaznaczył przytem, iż **witany jest jako bohater, gdy tymczasem spełnił tylko obowiązek, jaki ciążył na nim, jako kapłanie i duszpasterzu mas polskich, rozrzuconych po Rosji.**

Tę gorącą manifestację — mówił arcypasterz — **należy uważać za wyraz przywiązania ludności do wiary katolickiej, co właśnie daje otuchę na przyszłość.** W zakończeniu swego przemówienia ks. arcybiskup wygłosił głosem wzruszonym podziękowanie swoje dla ludności za przyjęcie, które, jak zaznaczył, pozostanie w jego sercu i pamięci na całe życie.

Po przemówieniu ks. arcybiskup udzielił błogosławieństwa pasterskiego, poczem wśród entuzjastycznych okrzyków arcypasterz przeszedł po przez tłumy ludności i zastępy młodzieży akademickiej w otoczeniu władz i duchowieństwa przy dźwiękach pieśni narodowych do wagonu salonowego, żegnany nieumilknącymi okrzykami: Niech żyje!

PRZYJĘCIE W STOLICY.

Warszawa, 13. 4. (PAT.) W niedzielę, o godz. 9½ przed południem przybył pociągiem pospiesznym z Wilna ks. arcybiskup Cieplak, któremu towarzyszyli m. in. p. minister kolei żel. Tyszka i sekretarz kurji biskupiej ks. Borkowski.

Na dworcu oczekiwali przybycia dostojnego pasterza ks. kardynał Kakowski, monsignore Lauri, p. wiceminister Studziński szef protokółu dyplomatycznego p. Przeździecki, ks. prałat Około-Kułak, ks. arcybiskup Ropp, Adam Zamoyski oraz liczni przedstawiciele byłych organizacji polskich w Moskwie i Petersburgu.

Ks. arcybiskup Cieplak powitany z nieopisanym entuzjazmem udał się do sali przyjęć na dworcu, gdzie wygłosił przemówienie prezes rady miejskiej p. **Baliński.**

Następnie arcypasterz wsiadł do karety, z której tłum **wyprzągł konie.**

Na ulicach, któremi przejeżdżał ks. arcybiskup zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, wznosząc na cześć dostojnego gościa entuzjastyczne okrzyki.

Ks. arcybiskup Cieplak odprawił w kościele karmelickim mszę św., poczem odjechał do przygotowanych dla siebie apartamentów w pałacu arcybiskupim.

HOŁD PREZESA MINISTRÓW GRABSKIEGO.

Warszawa, 13. 4. (PAT.) Dziś o godz. 12½ w południe p. prezes Rady Ministrów **Władysław Grabski z małżonką złożył wizytę** ks. arcybiskupowi Cieplakowi.

*

Ks. Arcybiskup Cieplak jedzie do Rzymu, a pewne i do Londynu.

Warszawa. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że ks. Arcybiskup Cieplak **po pobycie w Rzymie,** gdzie złoży Ojcu Św. obszerne sprawozdanie o położeniu Kościoła katolickiego w Rosji **uda się do Londynu,** by podziękować rządowi angielskiemu, a szczególnie prez. Mac Donaldowi za jego pośrednictwo na rzecz uwolnienia wypuszczenia go z Rosji.

*

Z PIERWSZYCH CHWIL W POLSCE.

Z Wilna donoszą pismom warszawskim specjalni korespondenci szczegółowe dane o nastrojach uroczystego powitania ks. Arcyb. Cieplaka.

Wczoraj, dn. 12-go bm. wespół z delegacja, dążącą na powitanie ks. Arcybiskupa Cieplaka powracajacego z więzienia bolszewickiego, wyjechałem na granicę łotewską. Z Turmontu wyjechaliśmy specjalnym pociągiem w towarzystwie Prezesa Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej p. inż. Landsberga do stacji granicznj Zemgale.

O godz. 5½ po południu przyjechał do Zemgale Arcypasterz w towarzystwie Konsula polskiego w Dźwińsku p. Świerzbińskiego. Na dworcu czekała licznie zgromadzona publiczność. Po krótkim postoju w czasie którego Arcybiskupa powitał Minister Kolei Żelaznych p. Kazimierz Tyszka, jako osobisty przyjaciel z dawnych lat, ruszyliśmy w dalszą drogę.

O godz. 5 min. 45 pociąg przybył do Turmont. Pomimo śnieżycy, na stacji i przed dworcem zebrały się olbrzymie tłumy ludności ze wsi okolicznych z wójtem Gminy Smołżeńskiej i prezesem Związku Ziemian na czele, dalej dzieci ze szkół powszechnych itd. Arcyb. Cieplak wyszedł z wagonu. Dzieci witają go pieśnią: Boże coś Polskę. W oczach Arcypasterza zalśniły łzy wzruszenia.

Po szeregu przemówień urzędowych odpowiada ks. Arcybiskup.

Zalega ogromna cisza. Ks. Arcybiskup wzruszony daje wyraz radości z powodu powrotu do wolnej Polski i dziękuje za serdeczne powitanie.

W sali restauracyjnej jest przygotowany obiad. W czasie obiadu w imieniu dziennikarzy warszawskich powitał Arcybiskupa p. Czempiński, a w imieniu Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich p. Stanisław Kod..

Podczas obiadu Arcybiskup opowiadał o swych przejściach w więzieniach bolszewickich. Od chwili ogłoszenia wyroku ks. Arcyb. Cieplak przebywał w więzieniu butyrskim w Moskwie. Przed dwoma tygodniami przewieziono Go do „Gławnej Politiczeskiej Uprawy" (dawna czerezwyczajka) gdzie mu było o wiele gorzej, niż w więzieniu i gdziego też w niewiadomym celu kilkakrotnie fotografowano. Po 10 dniach bytności w G. P. U. odwieziony został Arcypasterz nagle pod silną strażą do Siebierza, gdzie otrzymał dowód osobisty na wyjazd do Łotwy. W chwili otrzymania pozwolenia na wyjazd nie miał ks. Arcybiskup ani grosza, zwrócił się więc z prośbą o pomoc do miejscowych kolejarzy, którzy też pożyczyli mu pieniądze na drogę i kupili bilet kolejowy.

Przy przybyciu do Rygi zaopiekowało się Arcybiskupem miejscowe duchowieństwo, przyczem podkreślić należy, że ludność w Rydze powitała Go z wielkim szacunkiem i radością. Prezydent Rzeczypospolitej Łotewskiej p. Czakste przysłał swego adjutanta celem powitania Arcybiskupa w granicach Łotwy. Wczoraj rano wyruszył Arcypasterz z Rygi w towarzystwie jednego z księży łotewskich w dalszą drogę do Polski. W Dynaburgu powitała ks. Arcybiskupa miejscowa ludność polska, która wręczyła mu kwiaty oraz ozdobny adres.

Po obiedzie w Turmontach ruszyliśmy w dalszą drogę. W Dobrkach powitał Arcypasterza naczelnik rejonu, a kompanja policji granicznej sprezentowała broń. Mimo niesprzyjającej pogody i wielkiej śnieżycy wszędzie gromadziły się tłumy, witając gorąco powracajacego Męczennika za polskość i wiarę katolicką. Arcybiskup kilkakrotnie rozmawiał z przedstawicielami ludności. W Nowo-Święcianach przyjęcie było bardzo uroczyste. Przybyli przedstawiciele instytucyj społecznych oraz gminy. Krótkie przemówienia wygłosili burmistrz m. Nowo-Święciany oraz przedstawiciel nauczycielstwa i organizacyj społecznych. Entuzjazm ludności był nadzwyczajny. Po krótkiem postoju w Święcianach przy dźwiękach Hymnu Narodowego pociąg ruszył w dalszą drogę.

*

I tak na każdej stacji. O Wilnie piszemy wyżej.

Mimo późną noc przedstawiciele władz i społeczeństwo witały Dostojnego Biskupa i w Grodnie i Białymstoku.

Z życia Ks. Arcybiskupa.

Ks. Arcyb. Cieplak urodził się w 1857 r. w ziemi kieleckiej pod strzechą wieśniaczą.

25 lat wykładał teologje dogmatyczną w akademji duchownej w Piotrgradzie.

1908 został biskupem sufraganem, a r. 1918 mianowany został arcybiskupem tytularnym.

Po wyjeździe ks. arcyb. Roopa z Rosji rządy diecezji mohylewskiej — obejmując całą Rosję z Syberją — objął ks. arcyb. Cieplak stojąc na straży praw Kościoła, straży, która przyniosła Mu palmę męczeństwa.

Żałobna manifestacja wdzięczności.

Łódź, 12. 4. (PAT.) Dziś po południu odbył się tu pogrzeb trzech strażaków, którzy zginęli tragiczną śmiercią w czasie pożaru fabryki Angersteina, w dniu 9 kwietnia. Pogrzeb miał charakter manifestacyjny. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz politycznych, sądowych i wojskowych, oddziały wojsk i policji pieszej oraz konnej, delegacja szkół, cechów i stowarzyszeń. Rada miejska in corpore, oraz magistrat delegacje straży ogniowej wszystkich większych miast polskich i wszystkie oddziały straży łódzkiej. Kondukt prowadził J. E. Biskup Tymieniecki w asyście kapituły i licznego duchowieństwa. Trzy trumny złożone były na wysokich wozach strażackich, tonących w wieńcach. Chodniki zaległ kilkudziesięciotysięczny tłum publiczności. Na rzecz rodzin poległych zebrano przeszło 90 miljardów marek polskich w ciągu dwuch ostatnich dni.

Manifestacja jedności polskiej w Paryżu.

Paryż, 13. 4. (PAT.) W dniu dzisiejszym państwo Szpotańscy wydali w klubie Renaissance śniadanie na cześć nowego posła polsk. w Paryżu p. Alfreda Chłapowskiego i jego małżonki. W przyjęciu tem wzięły udział sfery intelektualne i naukowe kolonji polskiej z p. Władysławem Mickiewiczem i p. Curie-Skłodowską na czele oraz przedstawiciele literatury i prasy polskiej.

P. Szpotański, wznosząc kielich na cześć nowego posła polskiego w Paryżu, odmalował w wymownych słowach znaczenie kolonji polskiej w Paryżu w życiu intelektualnem Polski, wspominając o walkach, prowadzonych przez emigrantów o niepodległość Polski.

W odpowiedzi p. minister Chłapowski ze wzruszeniem dziękował za przyjęcie, poczem skreślił poważne zadania poselstwa polskiego w Paryżu, wzywając zarazem kolonję polską do szczerego zbliżenia z poselstwem i prosząc o współpracę z niem. W końcu p. minister wyraził życzenie, aby poselstwo stało się ośrodkiem, łączącym wszystkich Polaków w Paryżu.

Następnie nestor kolonji polskiej p. Władysław Mickiewicz wzniósł kielich na pomyślność Polski, o której marzył jego ojciec, a która obecnie została powołana do życia.

W zakończeniu przyjęcia z inicjatywy prof. Danysza wysłano do p. ministra Zamoyskiego następującą depesze: „Przedstawiciele nauki i życia kulturalnego Polski, zebrani na śniadaniu wydanem na cześć posła polskiego w Paryżu i pani Chłapowskiej, proszą ich dawnego przedstawiciela w Paryżu p. ministra Maurycego Zamoyskiego o przyjęcie niniejszych wyrazów uczuć szczerego dla Pana oddania".

Układy polsko-francuskie.

Paryż, 13. 4. (PAT.) Na ostatniem posiedzeniu **konferencji** w sprawie zawarcia nowej konwencji emigracyjnej, delgacja francuska złożyła pisemne oświadczenie dotyczące dezyderatów rządu polskiego, przedstawionych na poprzedniem posiedzeniu przez delegata polskiego.

Odpowiedź Francji obejmuje sprawy: wezwania zespołów robotniczych wiz, kontraktów, zawartych z władzami oraz kontrolę przestrzegania klauzul konwencji i warunków umowy.

Sprawa szkolna zostaje dotychczas bez odpowiedzi. Delegacja polska zajęta jest rozpatry[illegible]m odpowiedzi francuskiej. Następne posiedzenie [illegible]zie się w poniedziałek.

Towarzystwo pomocy emigrantom we Francji.

Paryż, 13. 4. (PAT.) Wczoraj odbyło się tu ogólne zgromadzenie towarzystwa niesienia pomocy kulturalnej emigrantom polskim we Francji. Przewodniczył pierwszy delegat polski na konferencję w sprawie zawarcia konwencji emigracyjnej inż. Sokal. Obecny był również poseł Chłapowski. Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie z działalności stowarzyszenia za rok 1923 i dokonało wyboru nowej rady administracyjnej stowarzyszenia. Na prezesa powołano ponownie p. Hieronimka.

Około opinji rzeczoznawców.

Berlin, 13 4 (Pat. P. R.) Znany publicysta Bernhardt stwierdza, iż przemysł niemiecki zajmuje stanowisko przychylne w stosunku do wykonania wniosków komitetów rzeczoznawców, co ułatwi ogromnie zadania gabinetu Rzeszy.

Pochwalając sprawozdanie rzeczoznawców, Bernhardt wyraża żal, że przemysłowcy nie zgodzili się w swoim czasie na cyfry niższe aniżeli przyjęte obecnie przez rzeczoznawców, przez co mogliby uniknąć okupacji Ruhry.

Mac Donald się naradza.

Londyn, 13 4 (Pat). Po przyjęciu przez komisję odszkodowań raportów komitetów rzeczoznawców, zainteresowanie się ogólneześrodkowało się na oczekiwaniu decyzji rządu niemieckiego odnośnie do przyjęcia udziału w wykonywaniu propozycji ekspertów.

Rząd angielski przyjmie oficjalnie wiadomość o sprawozdaniu ekspertów dopiero po otrzymaniu odpowiedzi z Niemiec. Sprawozdanie to jest jednak obecnie rozpatrywane przez premiera Mac Donalda i kanclerza skarbu Snowdena.

Hoesch u Poincarego.

Paryż, 13 4 (Pat). Ambasador niemiecki von Hoesch złożył wizytę Poincaremu.

O konferencji obu mężów stanu nie wydano żadnego komunikatu urzędowego.

Nie będzie na razie spotkania.

Paryż, 13 4 (Pat). Koła urzędowe Francji uważają, że spotkanie Poincarego, Theunisa i Mac Donalda byłoby obecnie przedwczesne, gdyż nie znana jest jeszcze ostateczna decyzja rządu Rzeszy.

Belgja a Niemcy.

Bruksela, 13. 4. (Pat.) „Dernière Heure" donosi Minister spraw zagr. przyjął niemieckiego posła i odbył z nim dłuższą konferencję w sprawie układu z Micum.

Rezultaty konferencji uprawniają do przypuszczenia, że układ z Micum będzie przedłużony.

Nowy poseł czeski w Warszawie.

Praga, 13. 4. (Pat.) „Lidove Noviny" donosza, że czechosłowacki poseł w Bernie szwajcarskiem Fliedre w najbliższych dniach będzie zamianowany posłem w Warszawie.

Z międzynarodowego biura pracy.

Genewa, 13. 4. (Pat.) Rada administracyjna międzynarodowego biura pracy uchwaliła budżet na rok 1923. Delegat polski Sokal zwrócił się do rady o wyznaczenie komisji dla przeprowadzenia rozdziału funduszów ubezpieczeniowych na G. Śląsku na podstawie art. 312 traktatu wersalskiego. Przychylając się do propozycji delegata polskiego, rada postanowiła włączyć tę sprawę do porządku dziennego następnej sesji mającej się odbyć dnie 12 czerwca r. b.

Barcelona, 13. 4. (Pat.) Wskutek obsunięcia się ziemi przy robotach kolei podziemnej, pogrzebanych zostało 8 robotników. Trzech z nich odniosło ciężkie rany.

Ameryka wobec Albanji.

Paryż, 1[illegible]. 4 (Pat.). Pisma tutejsze donoszą z Waszyngtonu, że z powodu zamordowania dwóch kupców amerykańskich w Albanji, rząd Stanów Zjedn. postanowił wysłać dwie łodzie torpedowe na wody albańskie.

Bogactwo Polski.

Pod tym tytułem zamieszcza ks. poseł **Wóycicki** w nowoodrodzonem „Hasło" następujące uwagi:

Wiele pisze się u nas o bezmiernych bogactwach przyrodzonych, w jakie Bóg uposażył naszą Polskę; natomiast pomija się milczeniem pierwsze, najważniejsze bogactwo, bez którego przyrodzone dary stają się bezużytecznemi, a które stanowi samo źródło wszelkich dóbr gospodarczych, mianowicie — pracę, a raczej świat pracy, innemi słowy ludność pracującą. Ona to przecie stanowi najpierwsze bogactwa narodu. Nic na wiele zdadzą się materjalne dobra dla kraju w którym to właśnie źródło bogactw gospodarczych zaczyna wysychać. Przyszłość takiego kraju znajduje się pod wielkim znakiem zapytania.

W takiem właśnie bardzo niepokojącem położeniu znajdują się najbogatsze narody; O Francji wszystkim wiadomo, że piękny ten kraj rok w rok nie wojując, lecz w stanie pokoju — „przegrywa bitwę, po której oddaje Niemcom jedno miasto przepiękne o 50—100 000 ludności" (Paul Burenu). Poprostu dlatego, że przyrostu ludności Francja niema, a natomiast corocznie ludność zmniejsza się tam o 50—100 000 głów, naród francuski samochcąc traci — niby po nieszczęśliwej bitwie — tak znaczną część mieszkańców.

Ale i w Niemczech zaczyna się dziać podobnie. Zwrócił już uwagę na to smutne zjawisko przed wojną dr. Juljusz Wolff profesor uniwersytetu wrocławskiego przytaczając w dwóch bardzo ciekawych monografjach dowody statystyczne i faktyczne groźnego dla Niemiec wroga. Wielka rozrodczość niemiecka z roku na rok maleje; a przykład gorszący daje stolica Prus — Berlin. Po wojnie stan taki rzeczy pogorszył się znacznie. W Niemczech na 1 000 osób zawarto w latach 1910 — 13 zaledwie 7,7 małżeństw; w latach wojennych cyfra ta podskoczyła do 14,5; zaś po zawarciu pokoju w roku 1920 do 14,3; w roku 1921 do 11,8; w r. 1922 do 11,1; a w roku 1923 tylko 10 osób na 1000 mieszkańców wstąpiło w związki małżeńskie. Acz ilość zawartych małżeństw powiększyła się, to jednak zmniejszył się przyrost ludności. W roku 1910 na 1000 mieszkańców przybyło 30,7 dzieci; natomiast w r. 1923 urodziło się tylko 27,6 dzieci. Wojna wywarła fatalny skutek na przyrost ludności. Lata 1917—1918 wykazują ledwie 14,7 przyrostu ludności na 1000 mieszkańców. Cyfra ta była najmniejsza i od roku 1919 nieco się zwiększyła, jednak nie osiągnęła swej przedwojennej wielkości, natomiast w dwóch ostatnich latach wykazuje tendencję zniżkową. Najgorzej pod względem przyrostu ludności przedstawiają się Prusy, gdzie liczba urodzeń spadła o ⅓ w stosunku do czasów przedwojennych. Przytem wzmogła się bardzo śmiertelność, która przewyższa liczbę urodzeń. Prusom daje przykład pod tym względem Berlin, w którym po raz pierwszy w roku 1915 zanotowano ubytek ludności, wyrażający się w liczbie 1 na 1000 mieszkańców, w r. 1920 cyfra ta podskoczyła do 10 zaś w r. 1923 nawet do 11,3. Zatem Berlin od r. 1915 stale wykazuje mniejszą liczbę urodzeń niż zgonów.

A jak pod tym względem wygląda nasza Ojczyzna? Sięgnijmy wstecz do zeszłego stulecia. Polska na swym obszarze obecnym — liczyła:

w roku	1804 —	7.995.000	mieszkańców
„ „	1817 —	8.441.000	„
„ „	1857 —	11.874.000	„
„ „	1910 —	24.300.000	„
„ „	1922 —	28.000.000	„

Przyrost tego najcenniejszego naszego bogactwa narodowego jeszcze bardziej będzie uderzający, gdy porównamy jego odsetek w różnych krajach europejskich między rokiem 1857 a 1910:

we Francji — 11 proc.;
w Niemczech — 75 proc.;
w Rosji Europejskiej — 94 proc.;
w Polsce — 105 proc.

Dodajemy do tego że ten przyrost ludności dokonywa się mimo straszliwe żniwo śmierci wśród dzieci, powodowane przez różne epidemje. Tak np. w roku 1911 zmarło u nas dzieci: 20.000 — na szkarlatynę; 12 000 — na ospę i 20.000 — na tyfus.

Mimo to i nad Polską zawisa niebezpieczeństwo, gro-

żące innym narodom. Na pewne oznaki już dziś widoczne, a zwiastujące i nam nowego wroga, wskazałem w ostatniej mej pracy p. t. „Robotnik polski w życiu rodzinnem" (Warszawa 1922). Tu muszę wspomnieć o środkach zaradczych przeciwko złemu. Przedewszystkiem musimy zdobyć sie na mądrą politykę gospodarczą, któraby przez popieranie przemysłu, rolnictwa i handlu w należytym stopniu we własnym kraju ułatwiała zdobycie chleba tak licznie przybywającym nam co rok rzeszom pracowniczym; inaczej będą one wychodziły za chlebem do obcych, praktykowały starokawalerstwo i sposoby neomaltuzjańskie. Powtóre trzeba nam rozumnej polityki społecznej, któraby dała cały szereg reform społecznych, zapewniających szerokim warstwom pracującym dobrobyt materjalny i duchowy — w postaci przedewszystkiem ubezpieczeń i oświaty. Wreszcie — i to najpilniejsze — czemprędzej jąć się należy racjonalnej polityki mieszkaniowej, któraby miała na widoku udostępnienie rodzinie pracowniczej swego gniazda, bez jakiego wyżyć ani rozmnożyć się nie może nie tylko człowiek, ale żadne nawet zwierzę.

Tymczasem obecnie przy szalejącym po wojnie głodzie mieszkaniowym, rodziny robotnicze nie mają gniazd ludzkich, lecz wstrętne, cuchnące nory, legowiska brudne jednoizbowe dla wielu rodzin, gdzie już nietylko brak miejsca dla normalnego stadka rodzinnego, ale co najważniejsze, brak miejsca na kołyskę. Czas wielki zatroszczyć się o to nasze największe bogactwo narodowe.

Z ruchu organizacyjnego

Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Pow"

W niedzielę dnia 6 bm. odbył się na sali „Bazar" w Grudziądzu zjazd nauczycielstwa miasta i powiatu grudziądzkiego.

Zjazd zagaił kol. Jan Poćwiardowski z Gruty, witając licznie zebranych kolegów, koleżanki i gości, który na ogólne życzenie obecnych zjazdowi przewodniczył.

Pierwszy referat na temat: „Położenie gospodarcze nauczycieli wiejskich" wygłosił kol. przewodniczący. Drugi referat na temat: „Powstanie i stan organizacji naszej wygłosił kol. dyr. biura Cezary Kalinowski z Grudziądza, który później jeszcze referował: „Projekt ustawy pragmatyki nauczycielskiej".

Po wygłoszeniu referatów nastąpiła dość ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której jednogłośnie stwierdzono konieczność założenia koła powiatowego na powiat i miasto Grudziądz, poczem przystąpiono do wyboru zarządu Koła pow., w skład którego weszli następujący panowie: 1) kol. Jan Poćwiardowski, kier. szkoły z Gruty, jako prezes, 2) kol. Augustyn Klimek, kier. szkoły z Zielnowa, jako wiceprezes, 3) Motylewski, kier. szkoły z Okonina, jako sekr. i ref. adm., 4) kol. Rydlewski, kier. szkoły z Dusocina, jako ref. ośw.

Pozatem wchodzą do Zarządu Koła pow. w charakterze delegatów kół miejscowych każdorazowi prezesi kół miejscowych Grudziądz, Łasin, Gruta i Radzyn.

Przed wprowadzeniem złotego

(Brak drobnego bilonu dać może okazję do wyzysku i nadużyć)

Jesteśmy w przededniu wprowadzenia na nasz rynek pieniężny nowych znaków obiegowych: złoty polski zjawia się po stuleciach niewoli znów w Polsce, każdy obywatel, każde dziecko, miast wymawiać znienawidzone nazwy niemieckich marek i fenigów, będzie znów wymieniać jedynie rdzennie polską walutę: złoty polski i grosze polskie.

Ale moment wprowadzenia nowego pieniądza w obrocie wewnętrznym, kryje w sobie pewne niebezpieczeństwa. Wiemy, że w ministerstwie skarbu wre praca przygotowawcza w kierunku przerachowywania należności skarbowych, wypłat i zasycenia rynku pieniężnego nową waluta w chwili jej wprowadzenia, ale chodzi o to, by ta operacja wejścia w życie nowych znaków pieniężnych, nie odbiła się w naszych warunkach codziennych na podrożeniu pewnych artykułów, nie dała pola do popisu naszym wprawnym spekulantom i wydrwigroszom, którzy korzystając z chwilowej konjunktury zechcą coś zarobić na tej metamorfozie pieniężnej, własnym sprytem wymyślając nowe sposoby wyzyskania szerokiej masy konsumentów.

Wiemy np., że obok złotych wprowadzonych natychmiast na rynek nie będzie ną razie „drobnych", groszy, półzłotówek itp., czyli nie będzie drobnego bilonu, groszy, które tak są potrzebne przy wprowadzeniu nowych cen i nowych monet, czy banknotów.

Jak twierdzi w dotychczasowym artykule „Echo warszawskie", będzie to okazja do licznych nadużyć i wyzysku.

Z początku będziemy oczywiście płacić markami polskiemi. Ale kupcy, sprzedawcy, fryzjerzy, cukiernicy, przekupnie itp. będą się starać zaokrąglać cyfry groszy, przy płaceniu markami, na czem zawsze źle wyjdzie konsument, zwłaszcza ludność uboższa. Ceny bowiem zostaną ustalone w złotych. Jeśli np. za tramwaj określona będzie taryfa na 15 groszy, to w markach polskich wypadnie to już 270 000 mk., czyli więcej niż dotychczas. Jeśli fryzjerzy żądają obecnie np. za strzyżenie miljon marek., wedle cennika, to na przyszłość strzyżenie z pewnością nie będzie określone w cyfrze 50 groszy, bo fryzjerzy czuliby się skrywdzeni na 10 proc., zatem żądać będą powiedzmy 60 groszy, co obciąży odrazu strzyżenie się nadwyżką w markach polskich 80 000, bo tak wypadnie z przeliczenia złotych na marki.

To samo stosować się będzie do środków żywności, do wszelkich drobiazgów kupnych na rynku i w sklepie, i ta „dwuwalutowość" odbije się, co z góry przewidzieć można, na zwyżce cen, choćby drobnej, lecz nieuzasadnionej.

Byłoby wskazanem, by rząd, nie mogąc narazie wprowadzić odrazu odpowiedniej liczby bilonu, który z góry roz-

wiązałby te trudności, wprowadził tymczasowo, jak to było w Rosji w pierwszy okresie wojny, gdy taki dawał się odczuwać brak drobnych — obrót znaczkami pocztowymi zastępującymi metalowy bilon.

Nasze zakłady graficzne przygotowują już z pewnością i tak nowe znaczki pocztowe, opiewające na grosze, otóż przy gotowych wzorach i matrycach należałoby tylko znaczki potrzebne w obrocie pieniężnym jako „drobne", wybić na twardszym, sztywnym papierze i wtedy spełnićby one mogły zastępczo funkcje bilonu metalowego. W ten sposób możnaby zatem rychlej wycofać i drobne odcinki marek z obiegu i przejść odrazu na jednolitą walutę złotową, co uniemożliwiłoby wszelkie próby spekulacji i zwyżek cen, a ułatwiłoby zarazem kontrolę natychmiastowego przystosowania wszelkich cen wedle nowej waluty złotej, przerachowanej skrupulatnie w odpowiednim, ściśle przeprowadzonym ekwiwalencie, do uchwalonego parytetu.

Byłby to zabieg ze strony skarbu zbawienny, ułatwiłby bowiem wprowadzenie na całym obszarze kraju nowej waluty złotowej, bez niekorzystnych zmian, któreby się odbiły na życiu gospodarczem państwa.

Wypożyczanie koni wojskowch ludności cywilnej celem pomocy w pracach rolnych.

Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych poleca poszczególnym formacjom wojskowym, wchodzącym w skład administracji Pomorza wypożyczać konie wojskowe bez uprzęży dla rolnictwa pomorskiego — w porozumieniu z Pomorską Izbą Rolniczą na następujących warunkach.

Pasza dzienna dla 2-ch koni wynosić ma 12 kg owsa i 16 kg siana. Żołnierzowi należy się dostatnie pożywienie robotnika rolnego i odpowiednie pomieszczenie. Czas pracy równy czasowi pracy służby folwarcznej w danej okolicy, z tem że siła pociągowa koni ma być odpowiednio wyzyskana, jednak bez uszczerbku dla ich kondycji ogólnej. Żołnierz obowiązany jest do pełnienia normalnych posług, jako woźnica (oracz, poganiacz) przyczem winien się pod każdym względem tak zachowywać jak na żołnierza — Polaka przystoi.

Oprócz wyżywienia dla żołnierza i 2-ch koni, korzystający z tego wygodzenia obowiązany jest za wypożyczanie koni i za robociznę żołnierza uiścić do Kasy (Komisji Gospodarczej danego pułku z każdy dzień powszedni 9 miljonów marek (5 złp.).

Kontrolę nad stanem i sposobem używania koni na miejscu będzie przeprowadzał dowódca osobiście lub przez delegowanych oficerów.

W razie stwierdzenia przez kontrolującego niedotrzymania jakiegokolwiek z warunków niniejszej deklaracji, konie będą natychmiast użytkującemu odebrane. Stan koni przed wypożyczeniem i po odbiorze po skończonych robotach musi być komisyjnie i protokularnie stwierdzony. W razie doprowadzenia konia do stanu niezdolności do służby wojskowej, wzgl. nadmiernego jego użycia ze szkodą dla jego stanu, z winy użytkującego, ten ostatni, niezależnie od ewtl. odpowiedzialności sądowo-karnej, obowiązany będzie do pełnego odszkodowania Zarządu Wojskowego w myśl ogólnie obowiązujących zasad prawnych.

Konie wypożyczają następujące formacje:

63 p. p. Toruń	— 30	koni taborowych
67 p. p. Brodnica	— 30	„ „
64 p. p. Grudziądz	— 30	„ „
65 p. p. Starogard	— 30	„ „
66 p. p. Chełmno	— 30	„ „
8 p. Strz. Kon. Chełmno	— 70	„ „
18 p. Ułanów Grudziądz	— 20	„ „
8 p. a. c. Toruń	— 50	„ „
8 p. W. Łączn. Grudziądz	— 50	„ „
8 D. Tab. Toruń	— 50	„ „

Pozostałe pułki w myśl powższego rozkazu M. S. Wojsk. koni wypożyczać nie mogą.

Kwestia wypożyczenia koni z uprzężą będzie załatwioną w dniach najbliższych i podana specjalnym rozkazem formacjom do wiadomości.

Rolnikom, korzystającym z koni wojskowych zaleca się — celem uniknięcia ew. późniejszych dyferencyj z władzą wojskową — zbadanie koni — przed odebraniem przez przybranego lekarza weterynaryjnego.

Rolnicy, starający się o konie wojskowe, muszą przedstawić jednocześnie z wnioskiem poświadczenie Starostwa, że w danej miejscowości nie stwierdzono zarazy stadnej wzgl. innej zaraźliwej choroby końskiej.

Według rozkazu Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. VIII wypożyczanie koni zależeć będzie od Pomorskiej Izby Rolniczej, która konie będzie przydzielała rolnikom w porozumieniu z odnośnymi pułkami.

Pomorska Izba Rolnicza uwzględniać będzie tylko takie wnioski, które poparte będą przez Starostwo wzgl. przez Prezesów Powiatowych Towarzystw Rolniczych w tym duchu, iż dane gospodarstwo odczuwa istotnie brak siły pociągowej.

Wszelkie więc zapotrzebowanie koni należy w jaknajkrótszym czasie przesyłać w myśl powyższego do P. I. R. — Toruń — Sienkiewicza 40.

Pomorska Izba Rolnicza.

Przegląd religijny.

Mowa Papieska na konsystorzu. — I-szy synod narodowy Chin. — „Chiński cesarz Julian". — Jubileusz bazyliki laterańskiej. — Minister wyznań Rumunji o konkordacie.

Na ostatnim konsystorzu Papieskim w dniu 24-go marca poruszył Ojciec św. prócz podanych już przez nas w telegramach jeszcze następujące sprawy:

Ojciec święty wyraził swoją radość z powodu ostatnich zarządzeń Mussoliniego, jak wprowadzenia krzyżów do sal szkolnych, dopuszczenie zakonników do wychowywania młodzieży, poprawa warunków utrzymania duchowieństwa i uwolnienie go od służby wojskowej. A wreszcie wśród zbliżających się ważnych wypadków w Kościele ze szczególną radością podkreślił znaczenie zapowiedzianego pierwszego synodu w Chinach.

Synod ten, o którym Ojciec św. wspomina, odbędzie się w dniu 15-go maja br.; obowiązki legata Papieskiego spełniał będzie Mgre Constantini. Liczą się z udziałem około 60 biskupów i wyższych prałatów z pośród chińskich misjonarzy.

* * *

Synod narodowy Chin zbierze się w chwili pomyślnego układania się stosunków państwa ze Stolicą Apostolską. Obecny Prezydent — jak już donosiliśmy — wysłał do Papieża note z zawiadomieniem o swoim wyborze i nawiązał stosunki z katolicką Misją. Jest więc nadzieja, że pierwszy synod chiński nie napotka na trudności w swoich obradach, a przy neutralności rządu zdoła sprawy Kościoła urządzić pomyślnie.

W związku z nową polityką Chin względem katolicyzmu turyński „Momento" przypomina smutną dwusetną rocznicę wybuchu prześladowania. W roku 1722 objął rządy kraju młody cesarz Jungtseng. Po dwóch latach krwawych prześladowań katolicyzmu wydał w styczniu 1724 nowy dekret, który zapowiadał innego rodzaju, pokojowe prześladowanie. Dekret ten był właściwie apostrofą, skierowaną do katolickich misjonarzy. Cesarz tak się do nich odzywał:

„Mateusz Ricci przybył do Chin za panowania Wanli'ego. Nie twierdzę, czy cesarz, dopuszczając go zrobił źle lub dobrze. Byliście w najbliższym czasie tak szczupłą garstką że cała sprawa nie miała jeszcze większego znaczenia. Ale za panowania mojego ojca (cesarza Kanfi'ego) wzrośliście w liczbę i pobudowaliście wszędzie kościoły. Chcecie teraz, by wszyscy Chińczycy byli chrześcijaninami, jak tego wasza religja wymaga. Dziś się was jeszcze nie boimy, ale gdy wasi poddani (t. j. nawróceni) wzrosną do tysięcy i tysięcy, będzie inaczej... Mój ojciec stracił poważanie u wykształconych, boć dla was za bardzo życzliwy. Ja zrobię mi synowie i moje wnuki, mało mnie to obchodzi. Wiem tylko tyle, że wy zagrażacie mojemu państwu, którego dobro leży mi na sercu! Zresztą nie mam wam nic do zarzucenia".

Inny dekret ogłaszał religię chrześcijańską, jako zakazaną przez państwo, chrześcijanom pod surowemi karami nakazywał ją porzucić, zarządzał odebranie kościołów i klasztorów misjonarzom, a obrócenie ich na użytek ludności. W krótkim czasie wszystkie kaplice i kościoły zamieniono na magazyny, lub sale szkolne, nabożeństwa ustały i jeszcze ten sam cesarz doczekał się, że liczba chrześcijan spadła do cyfry 50 000 dusz.

Tak było przed 200 laty za „chińskiego cesarza Juljana". Dziś jest inaczej! W Chinach żyje 2 miljony katolików, a Kościół, przeczekawszy burze 18 i 19 wieku, widział upadek cesarskiej dynastji, która go o tyle strat przyprawiła.

* * *

Wracamy do Europy! Na listopad bieżącego roku przygotowuje się w Rzymie jubileusz poświęcenia Bazyliki laterańskiej przed 16 wiekami przez Papieża Sylwestra. Zbudowana wśród pałaców cesarskich została wraz znimi przez Konstantyna Wielkiego oddana Papieżowi i następnie w życiu Kościoła odgrywała wielką rolę. Ojciec św. Pius XI oświadczył, że sam ogłosi jubileusz bazyliki, która jest jakby jego, jako Biskupa Rzymu katedrą, i w której sam ongiś otrzymał święcenia kapłańskie.

* * *

Do podanych w poprzednim „Przeglądzie religijnym" wiadomości o trudnościach zawarcia konkordatu Rumunji ze Stolicą Apostolską przybywa nowa. Z końcem marca stwierdził rumuński minister wyznań, Leopadatu, że układy między nuncjuszem, Mgr. Dolci, a delegatem rządu, p. Banu, trwają w dalszym ciągu. Zakończą je konferencje w Rzymie. Nie omieszkał jednak p. minister przy tej sposobności zaznaczyć, że konkordat „nie może zapewnić Kościołowi katolickiemu wyjątkowej pozycji, skoro konstytucja rumuńska wszystkim wyznaniom gwarantuje równe prawa". Zapowiedział również przedstawienie nowego prawa, które ułoży stosunki poszczególnych wyznań do państwa, a im samym zapewni prawne gwarancje rozwoju.

Pejot.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek Anastaz. m. Wschód słońca 5.5 zachód 6.56. Wschód księżyca 1,44, zachód 3.24.

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L.** codziennie z wyjątkiem niedzieli otwarta od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

MUZEUM otwarte co niedzielę od godz. 12—2.

Wypłata emerytur.

Według informacji niektórych pism o wstrzymaniu poborów emerytalnych i wypłacania emerytom tylko 60 proc. zaopatrzenia, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia iż obecnie wypłacane są zaopatrzenia emerytalne wraz z zaliczkami na poczet należności, przypadających emerytom w myśl nowej ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. Wypłacane kwoty wynoszą przeciętnie 75—80 proc. sum, należnych emerytom w myśl nowej ustawy.

Dotychczasowe zaopatrzenia emerytalne zostaną przeliczone wedle zasad nowej ustawy po ogłoszeniu przepisów wykonawczych, które ukażą się w Dzienniku Ustaw w dniach najbliższych, a różnica należna od 1 października r. ub. będzie uregulowana całkowicie.

—** **Rozmowy telefoniczne z Warszawą** dziś znacznie trudnione z powodu wichrów, panujących na linji tak, że nie mogliśmy odebrać szczegółowego opisu przyjęcia ks. arcyb. Cieplaka.

—** **Drukarnia Pomorska i jej pracownicy na rzecz Banku Polskiego.** Drukarnia Pomorska podpisała 50 akcji na rzecz Banku Polskiego, jej pracownicy zaś 75 tak, że zakład nasz reprezentuje 125 akcji razem.

—** **Teatr Miejski.** Dziś w poniedziałek wieczorem o godz. 8-mej przedstawienie zniżkowe melodyjnej i wesołej operetki „BIEDNA DZIEWCZYNA", która na pierwszych przedstawieniach zyskała gromkie oklaski wśród bywalców teatru. Aby dać możność sferom urzędniczym i wojskowym zapoznania tej operetki, uwzględnia dyrekcja na dzisiaj zniżki 50 proc. Bony ważne.

We wtorek wspaniały dramat Frondaie'a p. t.: „DOM OSACZONY" z pp. Turońską, Dąbrowskim, Konarskim, Oldcrowiczem i Ilcewiczem w rolach głównych.

W środę na życzenie ogólne „GRUBE RYBY" Bałuckiego.

W przygotowaniu „GÓRĄ SERCE", jedna z najnowszych komedji repertuaru tenatró wwarszawskich oraz „KORDJAN" dramat J. Słowackiego.

Sprzedaż biletów codziennie od 10—1 w kancelarji teatru oraz w Wielkopolance u p. Kowalczyka. Telefon koncelarji nr. 756. — Bony do nabycia w kancelarji teatru.

—** **Śniegi.** Po względnie pięknej sobocie była wczorajsza niedziela wręcz zimna, co zwiększył jeszcze silny wiatr północny, który raz po raz nam zsyłał deszcze.

Gorzej było w Krakowie, gdzie w sobotę nśieg pokrył grubą warstwą całe miasto. Śnieg też padał w Wilnie i na całym obszarze północnej Wileńszczyzny.

Zawieje nieżne między Hamburgiem a Berlinem były tak gwałtowne że nietylko przerwały częściowo komunikacje kolejową ale i telegraficzną i telefoniczną z powodu załamania się licznych słupów telegraficzhych i telefonicznych.

Dziś — poniedziałek — zajaśniało znów słonko. chłód panuje atoli jeszcze znaczney, z czego nie rad nasz rolnik, a już najmniej nasze panie, któreby przecież chciały się pokazać w nowych lub na nowo przerobionych kostjumach. Może atoli słonko zlituje się i ku radości naszych najpiękniejszych użyczy swego ciepła i pogody na święta. I będzie wówczas miło na świecie, bo zadowolone będą panie nasze.

—* **Zniszczone zasiewy jesienne.** Z różnych stron kraju dochodzą wiadomości, że długa, ostra i zmienna zima wpłynęła źle na zasiewy jesienne, tak że większą część pól trzeba będzie na nowo zorać i zasiać. Z ocalonych ozimin dużo padło pastwą powodzi, która zamuliła pola i miejscami naniosła zwałami kamieni. Najfatalniej przedstawiają się okolice Miechowa, potem przestrzeń od Bochni do Tarnowa, oraz okolice Podhala, gdzie mrozy zniszczyły zasiewy kompletuie.

—** **Zjazd Delegatów Towarzystw Pszczelniczych na Pomorzu,** oraz zwolenników i przyjaciół pszczelnictwa odbędzie się **w niedzielę dnia 27 kwietnia** 1924 r. o godz. 10 przed południem w Bazarze przy ul. Moniuszki nr. 8 w Grudziądzu. Na porządku obrad: 1) zagajenie i powitanie uczestników zjazdu. 2) Odczytanie protokułu z ostatniego zjazdu i zatwierdzenie dobranych członków zarządu. 3) Ukonstytuowanie prezydjum i biura Zjazdu. 4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej na r. 1922-23, 5) Sprawozdanie z działalności zarządu za r. 1923-24. 6) Wybór komisji rewizyjnej, 7) Sprawa kursów pszczelniczych. 8) Sprawa składek związkowych (na rzecz Związku Pomorskiego i Naczelnego Związku w Warszawie). 9) Sprawy bieżące (Wystawa, cukier, drewno), 10) Wolne głosy i wnioski.

O liczny udział uprasza

Związek Tow Pszczelniczych ua Pomorzu.

Ciekawe zjawisko geologiczne w Strzemięcinie

Grudziądz, 14 kwietnia.

Ciekawe z punktu geologicznego zjawisko podziwiać można w Strzemięcinie pod Grudziądzem. Lody i silny prąd wody podmyły bowiem brzeg do tego stopnia, iż część przylegającego do Wisły wzgórza zawaliła się i wskutek tego usunęły się górne warstwy tego wzgórza, które tym sposobem utraciły swój punkt ciężkości.

Sprawozdawca nasz udał się wczoraj na miejsce wypadku i podajc w nim następujące szczegóły: „Usunięcie się wzgórza ma miejsce w pewnego rodzaju wąwozie, znajdującym się w odległości 5 minut drogi od restauracji „Nadwiślanka" w Strzemięcinie. Dolna część wąwozu pokryta jest szczelinami, podobnemi, jakie wytwarza czasem lekkie trzęsienie ziemi. Zaś górna jego część pokryta przedtem trawą i krzewami zawaliła sie zupełnie, tak, że pozostała prostopadła ściana, z któ rej ziemia stale jeszcze się usuwa. Drzewa, znajdujące się w dolnej części wąwozu, pochylone są ku ziemi, w kierunku od Wisły.

Całe to zjawisko tłumaczyć można sobie w ten sposób, iż płynące z wielką siłą kry lodu i gwałtowne prądy wody, podminować musiały wzgórze do tego stopnia, iż pod niem wytworzyły próżnię, która, jak długo napełniona była wodą — nie pociągała żadnych następstw. Skoro poziom Wisły obniżył się i woda opuściła próżnię, ziemia musiała się zapaść powodując szczeliny dość znacznej nieraz głebokości. Przez obniżenie się dolnej części tego wzgórza wzgl. wąwozu, górne jego warstwy utracić musiały punkt równowagi, na którym się opierały i wskutek tego zesunęły się na dół, niszcząc stojące na drodze drzewa.

Całe to zjawisko, zwłaszcza szczeliny w ziemi obserwować można na przestrzeni przeszło jednego morga. Usunięcie się wzgórza miało miejsce prze dkilku dniami i spowodowało głuchy huk, który słyszeli najbliżsi mieszkańcy. Jak nam doniesiono w czasie tej katastrofy stał w pobliżu posterunek wojskowy, którego jednak żadne nieszczęście nie spotkało. W ciągu dnia wczorajszego miejsce wypadku odwiedzały grupki ciekawych osób z miasta, komentując wypadek ten w różny sposób.

Z punktu widzenia geologicznego całe to zjawisko jest o tyle interesujace, że nietylko tłumaczy, ale daje nam naoczny przykład jak zmieniają się ukształtowania wzgórz, przez podziemne działanie tego potężnego żywiołu, jakim jest woda.

* * *

W piątek zwiedzała miejsce powyższe komisja parkowa, pod której zarządem Strzemięcin się znajduje. Komisja ta poleciła szereg zarządzeń zabezpieczających jak również przy tej sposobności poleciła p. insp. Wodwudowi opracowanie planu upiększenia tego uroczego miejsca wycieczkowego celem spopularyzowania go między mieszkańcami naszego miasta

---

—** **Podziękowanie. Na Kuchnię Ludową złożyli: Pp.** dyrektor Grajewski 50 miljonów marek, adwokat Marszałek 20 miljonów marek, Willi Marks 1 beczk. kapusty i 1 małą beczkę śledzi. Serdeczne podziękowanie składa

Kuchnia Ludowa.

Ruch towarzystw.

—** **Odczyty miesięczne w Stowarzyszeniu Techników w Grudziądzu.** W dniu 15 kwietnia tj, we wtorek o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia wygłosi odczyt inż. Szawłowski na temat: „Stawidła zwrotne szybkobieżnych silników okrętowych systemu Diesel'a". Członków i wprowadzonych goci zaprasza ZARZĄD.

—(rt) **Walne zebranie Stow. Lokatorów miasta Grudziądza** odbędzie się dnia 15 kwietnia br. o godz. 6 wieczorem w lokalu Dom Ludowy (dawniej Flora). Wstęp tylko za okazaniem legitymacji. ZARZĄD.

—(rt) **Towarzystwo hodowców gołębi pocztowych „Jedność" miasta Grudziądza i okolicy.** Zebranie odbędzie się we wtorek dnia 15 kwietnia br o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Radzickiego przy ulicy Wybickiego nr. 32. Obecność wszystkich czonków pożądana. Miłośnicy mile widziani. Prezes.

—(rt) **Polskie Tow. Właścicieli Nieruchomość.** W poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie w Hotelu Warszawskim „Związku Ludowo - Narodowego" z udziałem trzech posłów. Zaprasza się członków naszych na zebranie to, gdyż omawiana będzie nowa ustawa o ochronie lokatorów. ZARZĄD.

—(rt) **Nadzwyczajne walne zebranie Polsk. Czerw. Krzyża** odbędzie się w piątek dnia 25. 4 24 wieczorem o godz. 8 w sali magistrackiej z następującym porzadkiem obrad: 1) zagajenie. 2) wybór prezydjum, 3) sprawozdanie z dotychczasowej działalności Polsk. Czerw. Krzyża. 4) wybór Zarządu. 5) Wybór 2 delegatów na walne zgromadzenie Głównego Zarządu do Warszawy. 6) wolne głosy, 7) zakończenie.

ZARZĄD.

„Car Samozwaniec i Maryna Mniszkówna". Pod tym tytułem wystawia od dziś teatr świetlny „Orzeł" potężny dramat historyczny (w 7 aktach) ilustrujący ówczesne intrygi polityczne na dworze rosyjskim, oraz tragiczny los Maryny Mniszkówny. Prócz tego wyświetla się dramat współczesny **„Droga do jej serca"** również w 7 aktach. Program składa się więc z 14 aktów co przy niskich cenach wstępnych stanowi olbrzymi wysiłek ze strony dyrekcji „Orla".

—** **„Madame Dubarry** — arcydzieło kinematograficzne w 7-miu aktach z niezrównaną Polą Negri w roli tytułowej, które na ekranach świetlnych stołecznej Warszawy niebywały odniosło sukces, ukaże się dzisiaj w kino „Apollo". Przed oczyma widza przewinie się cała ta tragedja fawryty króla Ludwika XV, która nietylko we Francji ale i wszędzie zagranicą głośną była jeszcze długie lata po rewolucji francuskiej.

Takie dzienniki jak „Kurjer Warszawski" (No 317 i 335 z r. ub.) przyniosły o tym filmie pochwalne recenzje.

Z Pomorza.

—** **Kończyce, pow. świecki. (Założenie Kółka Rolniczego).** Piszą nam: „Założenia Kółka Rolniczego doczekaliśmy się w dniu 4 kwietnia br, Na zaproszenie tutejszych właścicieli celem założenia Kółka Rolniczego, przybył do Strzelnicy w Kończycach wicepatron pan Czajkowski z Płochocina, który wyjaśnił potrzebę organizacji i korzyści, które daje związek rolnictwu

Do zarządu wybrano jednogłośnie następujących pp.: prezesem Niezgodzkego z szl. Bochlina, wiceprezesem Wojnowskiego z Kończyc, sekretarzem W. Lorkowskiego, zast. sekr. Sochaczewskiego nauczyciela i skarbnikiem Al. Lorkowskiego ostatni wszyscy z Kończyc.

Na końcu podziękował pan prezes w imieniu zebranych p. wicepatronowi za wyjaśnienie i za jego przybycie i zamknął posiedzenie słowami „Szczęść Boże".

—** **KARTUZY. (Śmierć z pijaństwa).** W „Pielgrzymie czytamy, co następuje: „W poniedziałek 7 bm. robotnik Jan Klapkowski z ul. Chmielińskiej był w restauracji p. Plichty, gdzie stolarze i szewcy mieli swoje zebranie. Przy tej sposobności spożył tyle wódki, że zupełnie pijany poszedł do chlewa w podwórzu i tam zmarł. Tam go wkrótce też znaleziono nieżywego. Sprawą zajęła się policja. P. Plichcie restaurację zamknięto. O ile wiadomo, odbędzie sie sekcja sądowa i bliższe zbadanie sprawy przez sąd. Nieszczęśliwy wódkę lubił i od wódki też zginął. Osierocił żone i 8 dzieci"

—** **HEL. (Podarunki morza).** W tej sprawie pisma gdańskie przynoszą nowe szczegóły: W zatoce Gdańskiej i koło Helu na wszelkiego rodzaju motorówkach, kutrach, łodziach rybackich, żaglowych i holownikach mar. woj. i prywatnych gdańskich wre praca od rana do późnej nocy nad wyławaniem niezmiernej ilości drzewa budulcowego, opałowego, desek i zwłaszcza wielkiej masy podkładów kolejowych oraz faszyn, wiązek wikliny, nieraz i całych drzew. Na morzu, które aż hen po Jastarnię i wioskę Hel od mułu naniesionego przez Wisłę przybrało kolor białawy, pływają ponadto szczątki domów, drzwi, okien, futryn i wiele utopionych zwierząt jak psy koty świnie i dużo drobiu. Według opowiadań rybaków wyłowiono w Nowym - porcie i na „Westerplatte" kilku topielców.

*

—** **SOPOT. (Przygotowanie do sezonu kąpielowego).** Rada miejska w Sopocie, zajmowała się na ostatniem posiedzeniu sprawami związanemi ze sezonem kąpielowym. Uchwalono zaangażować ze względów oszczędnościowych zamiast orkiestry Bluthnera z Berlina orkiestrę teatru miejskiego z Gdańska, która w sile 40 muzyków dawać będzie koncerty w czasie od 1 lipca do 17 sierpnia. Prócz tego orkiestra ta zobowiązana jest grywać w operach leśnych. Opłata orkiestry wynosić będzie 40 000 guld. Bilety stałe na koncerty kosztować będą dla obcokrajowców 50 guld, dla obywateli Wolnego Miata 40 guld., a dla sopocianów 25 guld. Karty poboczne będa przeciętnie o 5 proc. tańsze. Na przedłużenie pomostu uchwalono 8000 guldenów.

Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. (Pierwszy instytut radiotechniczny w Polsce).** W lokalu firmy „Radio" odbyło się dziś uroczyste otwarcie pierwszego w Polsce Instytutu radiotechnicznego. Po przemówieniach zaproszeni gości wysłuchali koncertów, nadawanych zróżnych stron europejskich, m. in., koncertu z Volkshausu w Berlinie, następnie z Londynu wreszcie z Paryża.

—* **RAWICZ. (Śmierć przy łączeniu wagonów).** Pomocniczy przetokowy Jan Moryson dostał się pomiędzy zderzaki wagonów i poniósł śmierć na miejscu.

—* **KORONOWO. (Śmierć w nurtach Brdy).** Do Brdy podczas spławiania drzewa wpadło trzech robotników, z których dwóch zdołano uratować natomiast jeden utonał. Przyczyną wypadku była nieświadomość obchodzenia się z drzewem podczas bystrego biegu wody. Z powodu powodzi groziło zapadnięcie się 5 domów, które wskutek tego rozebrano

—* **KRAKÓW. (O konserwację mogiły Kościuszki).** Na posiedzeniu magistratu krakowskiego uchwalono wystosować apel do społeczeństwa, aby ofarami pieniężnemi poparło akcję komitetu dla konserwacji kopca kościuszkowskiego. Chodzi przedewszystkiem o opłacenie stałego strażnika, któryby nie dopuścił do uszkodzenia kopca ze strony zwiedzających.

Rozmaitości.

—* **MORAWSKA OSTRAWA. (Katastrofa w kopalni).** Na szybie „Gabrjel" w Karwinie zdarzyła się dziś ponownie katastrofa wskutek wybuchu gazu i pyłu węglowego. Katastrofa dzisiejsza przerasta rozmiarami katastrofę wczorajszą, gdyż zniszczyła cały szyb. Liczba ofiar nie znana.

× **Czaszka, która liczy 500,000 lat.** Dzienniki amerykańskie donoszą, że w pobliżu miasta Los Angelos, znaleziono ludzką czaszkę, której wiek rzeczoznawcy oceniają na 500 tysięcy lat. Typ tej czaszki jest starszy od czaszki człowieka z Neandertalu. W pobliżu ludzkiej czaszki, znaleziono także szczątki szkieletu tygrysa z zębami kształtu mieczykowatego.

× **Walka rasowa w Ameryce i na polu sztuki.** Amerykański dramaturg, Eugene O'Neill, napisał dramat osnuty na tle miłości białej dziewczyny i murzyna Pomimo strasznych cierpień, jakie znosi, potępiana nietylko przez rodzinę ale i przez opinię publiczną, oburzoną jej zamiarem poślubienia przedstawiciela tak pogardzanej w Ameryce rasy czarnej, bohaterka dramatu nie daje się zachwiać w miłości do czarnego i w ostatnim akcie dramtu pada przed ukochanym na kolana, całując jego rękę.

Tow. dramatyczne „The Princetown Players" podjęło się wystawić w Nowym Jorku ten dramat, ze względu na jego wartość artystyczną, gdy wszakże rozgłoszono o tym zamiarze, powstała taka wrzawa, że trudno było znaleźć aktorów dla obsadzenia ról w sztuce. W końcu jednak skompletowano zespół. Rolę kochanka podjął się wykonać aktor murzyński, Paul Robsan, a panna Mary Blair zgodziła się na objęcie roli bohaterki dramatu.

Po pierwszych jednak już próbach dały się słyszeć tak wrogie głosy w prasie i posypały się pod adresem Tow. „The Princetown Players" takie groźby i ostrzeżenia, że wkońcu, jak donoszą obecnie z Nowego Jorku — towarzystwo powyższe musiało zaniechać zamiaru wystawienia dramatu O'Neilla

Przeciwnicy wystawienia tej sztuki dowodzą, że bez względu na swą wartość artystyczną, zamiast złagodzić, podniosłaby tylko antagonizm rasowy, przedstawiając bowiem współczująco i apostołując niejako związki białych z czarnymi, ośmieliłaby murzynów do natarczywości względem kobiet białych

A nam zarzucają Amerykanie antysemityzm!

Ze sportu.

Poniżej podajemy telegraficzny plan jednej — wczorajszej niedzieli — wykazujący, że już sezon sportowy rozpoczął się w całej pełni, budząc, jak widać z poniższych licznych telegramów, ogromne zainteresowanie.

Na czoło wysuwamy oczywiście — nie znając do chwili zamknięcia numeru, wyniku wczorajszych gier w Grudziądzu — wyniki toruńskie, świadczące chlubnie o materjale i treningu kół toruńskich. Telegram bowiem mówi:

Toruń, 13. 4. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy warszawską Polonją a T. K. S. zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Tylko dzięki znakomitej obronie Lotnia II. nie udało się T. K. S. zwyciężyć stołecznej drużyny, pomimo silnej przewagi gospodarzy, jaka ujawniła się podczas całego prawie przebiegu gry. Bramkę strzelił dla T. K. S. Stogowski. Obie bramki uzyskano dopiero pod koniec drugiej połowy gry. Match poprzedziły zawody drugo-klasowych drużyn: Zuch — T. K. S. II- zakonczone wynikiem 1:0 na korzyść Zucha,

Warszawa, 13. 4. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Warszawianką a Dianą katowicką zakończyły się wynikiem 1:0 na korzyść Diany.

Kraków, 13 4. (PAT). Wczorajsze i dzisiejsze zawody piłki nożnej między Cracovią a „Union Oberschönewaide" z Berlina zakończyły się wynikiem remisowym, wczoraj 4:4- (3:3) dziś 1:1 (0:). Gra naogół bardzo trudna, wczoraj zdawało się z początku, że Cracovia zwycięży, jednak pod koniec gry drużyna załamuje się i goście uzyskują kolejno trzy bramki wyrównujące.

Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Makkabi a Orką o zwycięstwo klasy B. dały w wyniku 4:0 (1:0).

Lwów, 13 4.. (PAT). Wczorajsze zawody piłki nożnej pomiędzy A. Z. S. i 19 pułk piech. dały wynik 4:0 (1:0) dla 19 p. p. Dziś rozegrano tu zawody między lwowską Pogonią a przemyską Polonią, które zakończyły sie wynikiem 3:0 (0:0) na korzyść Pogoni.

Zawody rozegrane pomiędzy klubem „Czarni" a Lechią zakończyły się wynikiem 3:0 (2:0) dla Czarnych,

Poznań, 13. 4. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Poznanią a Pogonią zakończyły się wynikiem 3:1 dla Pogoni oraz zawody pomiędzy Wawelem krakowskim a Poznanią — wynikiem 5:2 (1:1) dla Wawelu.

Wilno, 13. 4.. (PAT). Wczorajsze zawody piłki nożnej o puhar okręgowy pomiędzy Spartą a Makkabi zakończyły się zwycięstwem Sparty w stosunku 5:0.

Zawody między Wilją a Czarnymi dały w wyniku 16:0 (6:0)

Lwów, 13 4. (PAT). Zawody pomiędzy Hasmoneą a Metalem zakończyły się wynikiem 1:0 (0:0).

Łódź, 13. 4. (PAT). Zawody piłki nożnej między Wisłą krakowską a Ł. K. S. zakończyły się wynikiem 3:0 dla Krakowian.

Katowice, 13. 4. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami reprezentacyjnemi G. Śląska a Poznania przyniosły zwycięstwo drużynie śląskiej w stosunku 7:2 (4:1).

Lwów, 13. 4. (PAT). Bieg na przełaj na przestrzeni 6 km. klubu sportowego „Pogoń" dały wynik następujący: 1) Halicki — 25 min. 22 sek., 2) Prugar — 26 min. 45 sek.

Praga, 13. 4. (PAT). Wczorajsze zawody piłki nożnej pomiędzy Spartą a Slawią dały wynik remisowy 1:1 (0:0)..

Wiedeń, 13. 4. (PAT). Amatorzy — Sportclub 2:0, Hakoah — Rapid 3:0. Ostmark — Wacker 1:0. Amisa — Slovan 1:0.

Wembley, 13. 4. (PAT). Oczekiwane tu z wielkiem zainteresowaniem zawody piłki nożnej między Szkocją a Anglią zakończyły się wynikiem remisowym 1:1.

Berno Morawskie, 13. 4. (PAT). Dzisiejsze zawody piłk nożnej między Makkabi a Sportclubem zakończyły się wynikiem 2:1 (2:0), między Zilenice a morawska Slawia 3:0 (3:0

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **PODWYŻSZENIE CENY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.** Uchwalony na onegdajszem posiedzeniu Rady Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej przewiduje podwyższenie ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych w następującym stopniu:

Dla przedsiębiorstw handlowych I kategorji we wszystkich miejscowościach — 2.000 franków zł., dla przedsiębiorstw handlowych II kategorji w Warszawie 400 fr. zł., w miejscowościach I kl. 320 fr. zł., II kl. 270 fr. zł., III kl. 200 fr. zł., i IV kl. 25 fr. zł, dla zakładów handlowych III kategorji w Warszawie 80 fr., w miejscowościach I klasy 65 fr. zł., IIkl. 50 fr. zł., III kl. 40 fr. zł., i IV kl 25 fr. zł. dla IV kategorji w Warszawie 30 fr. zł, w miejscowościach I kl. 25 fr., II kl. 20 fr., III kl. 15 fr., i IV kl. 10 fr. zł., dla handlu rozwoźnego we wszystkich miejscowościach — 50 fr. i dla obnośnego 15 franków zł.

Dl przedsięb. przem. I kategorji we wszystkich miejscowościach 6 000 fr., II kat. 4 000 fr. zł., III kat, 2 000 fr.. IV kat. 600 fr., V kat. 200 fr., VI kat. w Warszawie 120 fr. w miejscowościach klasy I-ej 100 fr., IIkl. 80 fr., III kl. 60 fr., IV kl. 40 fr. dla kat. VII w Warszawie 60 fr., w miejscowościach I kl. 50 fr., II kl. 40 fr., III kl. 30 fr. i IV klasy 20 fr. zł. Wreszcie dla VIII kat. w Warszawie 15 fr. zł., w miejscowościach I kl. 12 fr., II kl. 10 fr., III kl. 6 i IV kl. 4 fr. zł.

Dla handlu jarmarcznego: na jarmarkach do dni 7-iu dla hurtowników 100 fr. zł., i dla detalistów 25 fr zł., od 7-iu do 21 dni 125 fr.. zł., ponad 21 — 250 fr. zł. i 70 fr. zł.

Dla zajęć przemysłowych podwyższona cena świadectw wynosi: ekspedytorzy przy urzędach celnych, znajdujących się przy głównych liniach kolejowych 400 fr. zł.. przy bocznych liniach 300 fr. zł. i nie przy kolejach — 250 fr. zł., maklerzy giełdowi na giełdzie warszawskej 400 fr. zł. i na innych giełdach 250 fr. zł.; pośrednicy handlowi w Warszawie i w miejscowościach I kl. 150 fr. zł., II kl. 100 fr, III kl. i IV — 30 fr., inspektorzy, agenci ubezpieczeniowi, przewozowi, komunikacyjni, instytucji kredytowych, prowadzący operacje bez utrzymania biur w Warszawie i miejscowościach I kl. 50 fr. zł., II kl. 40 fr. zł., III i IV kl. 20 fr. zł., komiwojażerowie — 200 franków zł,

Jednocześnie podwyższona zostaje z dwóch franków złotych na 10 fr. zł.. cena kart rejestracyjnych.

Do już uiszczonych na rok podatkowy 1924 kwot za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne musi być dopłacona zwyżka stosownie do podanych powyżej wysokości. Dopłata winna być uskuteczniona w terminie od 15 maja do 30 czerwca roku b.

Nowa podwyżka zbliża ceny świadectw przemysłowych do norm mniej więcej przedwojennych, obniżając w niektórych kategorjach te normy, ze względu na słabsze położenie ekonomiczne poszczególnych grup płatników. Z podwyżki tych opłat Skarb Państwa wedle obliczeń Departamentu Podatków osiągnie z górą 41 miljonów fr. zł., zamiast wyliczonych na podstawie norm dotychczasowych 15 miljonów fr. zł.

—**SPŁATY RATY NA PODATEK MAJĄTKOWY.** W związku z poprzedniemi doniesieniami o poborze pierwszej raty podatku majątkowego, wyznaczonej na czas od 10 czerwca do 10 lipca rb, wyjaśnia się, iż rata ta stanowić winna teoretycznie 1/6 część całego podatku majątkowego tj, 166 miljonów fr, zł, gdyby wszystkie deklaracje płatników o majątku pozwoliły wymierzyć podatek w wysokości 1 miljarda fr. zł.

Ponieważ ten ustawowy kontyngent, jak widać z dotychczasowych zaliczek na podatek majątkowy, nie będzie mógł być osiągnięty przy normach procentowych, zawartych w ustawie o podatku majątkowym, co zresztą przewidziane jest w art. 42 ustawy, upoważniających rząd do podwyższenia norm procentowych, celem osiągnięcia sumy 1 miljarda, Ministerstwo Skarbu przewiduje z pierwszej normalnej raty, uiszczanej na podstawie zeznań, wpływ w sumie 75 miljonów fr. zł,. z czego na czerwiec 10 miljonów, na lipiec 30 miljonów na sierpień 25 miljonów i na wrzesień 10 miljonów fr. zł. Ponadto na wrzesień preliminuje się wpływ 5 miljonów fr. zł. z odroczonych kwot pobieranej obecnie zaliczki.

Termin płatności drugiej normalnej raty podatku majątkowego przypada od 15 października do 15 listopada rb. Ponieważ do tego czasu Komisje Szacunkowe nie będą jeszcze mogły opanować należycie całego materjału wymiarowego, przeto za podstawę obliczenia drugiej normalnej raty przyjęte będą zasady, zastosowane do obliczenia raty, płatnej w czerwcu i lipcu, tj, uiszczanej na podstawie zeznań z tem, że aby osiągnąć preliminowaną na rb.. kwotę 330 miljonów fr. zł., rata ta będzie odpowiednio podwyższona, co oznaczone zostanie ściśle później po wyjaśnieniu, ile wpłynie z pierwszej raty.. Preliminarz przewiduje wpływ z drugiej raty w sumie 161 miljonów fr. zł.

Zaliczki, pobierane obecnie na podatek majątkowy, będą potrącone w terminie późniejszym.

— **PODWYŻSZENIE PODATKU GRUNTOWEGO.** Uchwalone wczoraj przez Radę Ministrów podwyższenie podatku gruntowego oraz oddzielnego podatku progresywnego za rok 1924 o 100 proc. uzasadnione jest potrzebą pokrycia wydatków związanych z utrzymaniem szkolnictwa powszechnego , co w myśl zamierzeń poprzedniego rządu miało być od dnia 1 maja całkowicie przerzucone na samorządy, które w celu utrzymania szkolnictwa musiałyby sięgnąć do tego samego źródła.

Pierwsza rata płatna ma być w ciągu maja rb

— **ZAPAS WALUT OBCYCH.** Raport walutowo - dewizowy PKKP. wykazał na dzień 31 marca rb. zapas walut netto 17 031 801 dolarów. Zmniejszenie się w stosunku do 20 marca tego zapasu o około 550 000 dolarów wywołane zostało przez sprzedaż walut obcych w PKKP. subskrybentom Banku Polskiego. Ponieważ jednak na ten cel sprzedano walut około 1 000 000 dolarów zakup walut przez PKKP. właściwie przewyższył o około 500 000 dolarów, sprzedaż ich na potrzeby rynku.

— **TRESC UKŁADU LIKWIDUJĄCEGO STRAJK WĘGLOWY W ZAGŁĘBIU DĄBROWKIEM.** Wczoraj dnia 12 bm. o godz. 5 wieczorem podpisany został układ w Dąbrowie między Radą zjazdu przemysłowców górniczych i hutniczych a związkiem zawodowym przemysłu górniczego w Zagłębiu i polskimi związkami zawodowymi górniczymi, likwidujący strajk węglowy.

Układ ten wprowadził 12 proc, obniżenia płac za czas od 1 marca, Płaca na miesiąc kwiecień pozostaje niezmieniona w stosunku do marcowej. Równocześnie robotnicy przyjęli do wiadomości wymówienie przez przemysłowców ramowej umowy zbiorowej, począwszy od dnia 1 maja rb.

W ostatnim punkcie układu obie strony zobowiązały się przystąpić natychmiast w przyszłym tygodniu do pertraktacji w sprawie ustalenia brzmienia nowej umowy węglowej, mającej obowiązywać od 1 maja rb. na przeciąg całego roku.

— **W SRAWIE REDUKCJI PRACY I BEZROBOCIA W KOPALNIACH GÓRNOŚLĄSKICH.** Do Min. Przemysłu i Handlu napływają liczne memorjały robotników górniczych z mniejszych kopalń w sprawie redukcji pracy w kopalniach i rosnącego bezrobocia. Wpływa na to w pierwszym rzędzie zmniejszenie się zapotrzebowania na węgiel, związane z wygórowanemi cenami. Jedynym więc środkiem zaradczym na groźbę bezrobocia — jak wskazuje się w memorjałach — mogłoby być obniżenie ceny węgla i umożliwienie wzrostu eksportu. W tym kierunku zawarty ostatnio układ na Górnym Śląsku, w którego wyniku obniżono cenę węgla o 15 proc. niewątpliwie przyczyni się do wzmożenia produkcji.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 14 kwietnia	dnia 15 kwietnia
1.800.000 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 14 4.

10-ta godzina przedpołudniem

Dolary Stanów Zjedn	9.200 – 9.240
Floreny holenderskie	3.415
Franki belgijskie	464
Franki francuskie	548
Franki szwajcarskie	1.615
Funty angielskie	39.750
Korony austryjackie	128
Korony czeskie	266
Liry włoskie	408
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	8.740
Bon złoty	
Miljonowka	
Pożyczka dolarowa	
Pożyczka złota	

Gdańsk, dnia 14 4.

Dolar	5,76
Marka polska	0,63
Przekazy na Warszawę	0,62

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Z rynku zbożowego. W dniu wczorajszym 12 bm. jako w sobotę giełdy zbożowej nie było. Załatwiane transakcje pozagiełdowe dochodziły od 21,500.000 mk. do 22.000.000 mk. za 100 kg. żyta loco stacja załadowcza. Ogólna tendencja bez zmiany. Podaż była niezbyt obfita.

Z rynku nabiałowego. Dzień 12 bm. w handlu jajczarskim zarysował się poważną zniżką ceny na jaja. Podaż jaj była bardzo obfita; zależnie od wielkości jaj ceny kształtowały się od 150 000 mk. do 180 000 mk. za sztukę. Również podaż masła wzrasta. 1 kg. masła śmietankowego sprzedawano od 9 800 000 do 10 000 000 mk. Znaczne obniżenie ceny na tłuszcze wieprzowe zmusiło producentów masła targowego do większego obniżenia ceny na masło targowe. Od wczoraj cena kształtowała się na ten artykuł od 7 500 000 do 9 000 000 mk. w zależności od gatunku. Jak się okazuje. dalszy spadek ceny słoniny wpłynie niezawodnie na obniżenie ceny masła.

Wędliniarze i rzeźnicy rezygnuja z zwyżki cen. Cofnięta przez wędliniarzy w dniu onegdajszym 11 bm. kalkulacja cennikowa na słoninę i tłuszcze oraz mięso wieprzowe w związku z nieoczekiwaną dalszą zniżką ceny słoniny została w dniu wczorajszym przez zainteresowane cechy rzeźników i wędliniarzy ponownie zgłoszona do Komisarjatu Rządu. W związku z tym nie należy oczekiwać większych zmian ceny na mięso wieprzowe i wędliny.

Z rynku mięsnego. Na targowisku trzody chlewnej w dalszym ciągu spędzono około 1000 sztuk wieprzy. Ceny kształtują się zniżkowo od 2.200.000 do 2.500.000 mk. za 1 kg. żywca Na rynku wołowym w związku z wywozem wołów opasowych przeważa mięso rumuńskie, które w cenie dochodzi od 3,300.000 mk. do 3.800 000 mk. za 1 kg. w hurcie. Na rynku cielęcym podaż była znikoma. W rzeźni ubito w dniu wczorajszym zaledwie 160 sztuk cieląt. Ceny mięsa zadniego dochodziły do 3.300.000 mk, mięso koszerne przednie do mkp. 4.100.000. Przywozowa cielęcina najlepsze gatunki do 2.800.000 mk.

Wywóz wędlin za granicę. W myśl postanowienia Komitetu Ekonomicznego z dnia 21 marca rb., który zatwierdził warunki wywozu wędlin w ramach kontyngentu czyli 3.000 ton — wydano zezwolenie śląskiej fabryce wyrobów mięsnych w Mikołowie na wywóz 15 wagonów 10-tonowych wędlin na okres 3-ch miesięcy.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski Damazy Roszkowski w Grudziądzu.

Wszystkie Towarzystwa i Organizacje, które pragną brać udział w pochodzie z okazji obchodu 3 Maja, zechcą się zgłosić z podaniem ilości biorących udział piśmiennie wzgl. ustnie w Ratuszu I, pokój nr 30.

Aby pochód zrobił imponujące wrażenie uprasza się, by nie brakło żadnej organizacji bez względu na to, czy posiada sztandar lub nie.

Grudziądz, dnia 14 kwietnia 1924 r.

Za Komitet Wykonawczy
Prezydent miasta. 8760

Ogłoszenie.

Powołując się na ogłoszenie w Głosie Pomorskim z dnia 1 kwietnia rb. w sprawie reklamy na wozach tramwajowych i słupach sieci miejskiej, niniejszem komunikujemy, że ze względu na techniczne trudności przedłuża się termin zgłoszeń do dnia 1 maja rb. [8752

Miejskie tramwaje elektrownia i wodociągi Grudziądz.

Wezwanie wywoławcze.

Rolnik Edward Sanne i tegoż żona Marta z domu Wolff z dolnej Grupy, postawili wniosek o wdrożenie postępowania wywoławczego, celem unieważnienia listu hipotecznego, wystawionego na 20.000 mk. zapisanych w księdze gruntowej Grudziądz, tom 19, karta nr. 807, dla wnioskodawców.

Posiadacza wyżej wymienionego listu hipotecznego **wzywa się**, by najpóźniej dnia 11 września 1924 r. o godzinie 10 przedpołudniem pokój nr. 2 przed podpisanym Sądem się zjawił, list przedłożył prawo swe do niego wywódł, gdyż w przeciwnym razie list powyższy jako nieważny uznany zostanie. [8749

Grudziądz, dnia 26 lutego 1924 r.

Sąd Powiatowy.

Wielki jarmark

na konie, bydło i świnie
odbędzie się **dnia 17 kwietnia 1924 r.**
w RADZYNIE (Pom.)
Magistrat Radzyn. [8750

Tekturę introligatorską

szarą od nr. 20 — 10 na 50 kg.
sprzedaje 8745
Wielkopolska Papiernia Tow. Akc.
BYDGOSZCZ - CZYŻKÓWKO.

Narzędzia i maszyny

do konstrukcji takowych

wszelkiego rodzaju oclone i ze składu tranzytowego Gdańsk, poleca i natychmiast dostarcza

Rhein-Ost-Metallwaren A.-G.
GDAŃSK
Katergasse 21/23. Tel. 2587 i 8068.
Adr. Telegr.: Rheinost. [8754

8354

64 stronicowy najnowszy zeszyt miesięcznego bezpartyjn. pisma

Świat i Prawda

wyślemy każdemu po otrzymaniu jednego miljona marek z dołączeniem objaśnienia, jakim sposobem można otrzymywać to 8554 pismo przez cały rok

Darmo.

Adresować do wydawnictwa:
„Świat i Prawda"
Nowawieś 74 - Grudziądz.

Browar Kunterszlyn Tow. Akc.

Telefon nr. 38 — Telefon nr. 38

poleca

Piwo butelkowe

odciągane na własny sposób w browarze.

Piwo eksportowe

(jasne) rodzaj pilzeńskiego. [8414

PIWO EKSPORTOWE (ciemne) rodzaj monachijskiego

Podarki świąteczne

Przemysławka woda kolońska dla znawców
Halka
Chypre
Róża Polska
Pudry Miallor i Maryla
wykwintne trwałe perfumy
hygieniczne - nieodstrzegalne.
Przestrzega się przed małowartościowymi falsyfikatami.

Henryk Żak w Poznaniu

Fabryka Perfum Kosmetyków.
8508

Zakład Zębów

Grudziądz, ul. Groblowa nr. 19, p. na prawo.
Zęby sztuczne, plomby od 1½ miljona począwszy. Rwanie zębów **bezpłatnie**. Wprawianie zębów na **spłaty.** Praktyka czysto chrześciańska. 8697

ZĘBY

Plac 23 Stycznia nr. 23, **Jakobson** i **plomby** od 3.000.000 mk. począwszy. w pierwszorzędnem wykonaniu.

W celu powiększenia naszej

Fabryki Kawy Słodowej

HA-ES-ES

w Pniewach (Wielkopolska)
poszukujemy **kupna**

kilku pieców

do palenia kawy
= (Kugelröster) =

8746

Uprzaszamy o łaskawe oferty z podaniem cen

Hurtownia Spółek Spożywców

Poznań - Skrzynka pocztowa 159.

Gdzie można tanio kupić?

Głatwo wiele pieniędzy zarobić,
Łatwe wiele pieniędzy zarobić,
Ożenić się dobrze i bogato,
Szczęśliwie wyjść zamąż?
Poszukuje ktoś posady,
Oszczędn. swoje chce korzystnie ulokować,
Mieszkanie wynająć,
Odnaleźć zgubę,
Rower sprzedać lub odnaleźć
Stare sprzęty, ubrania i t. p. sprzedać,
Kupić dom, willę lub majątek,
I wogóle co sobie kto tylko życzy

uzyska najpewniej, używając do ogłoszeń najpoczytniejsze pismo na Pomorzu:

„GŁOS POMORSKI"

Piły

8753

cyrkularne i gatry
oraz
MASZYNY
do obróbki drzewa
poleca wprost ze składnicy w Gdańsku

Rhein-Ost-Metallwaren A.-G.
GDAŃSK, Katergasse nr. 21/23
Tel. 2587 i 8068. — Adr. telegr.: Rheinost.

Kupujemy każdą ilość

jęczmienia browarnianego

i prosimy o opróbkowane oferty [8751

Browar i Wytwórnia Słodu w Bydgoszczy
Zdrojewski & Thiel
Bydgoszcz, Ustronie 6. Telefon nr. 151.

We wszelkich miastach Pomorza

poszukuje pierwszorzędna hurtownia towarów kolonjalnych

zastępców

dobrze zaprowadzonych w sklepach kolonialnych. Oferty z podaniem dotychczasowej czynności pod nr. **8755** do ekspod. „Głosu Pomorskiego".

Różne

Poszukuje się od zaraz zdolną

sprzedawaczkę i pomocnicę

do składu konfekcji damskiej i męskiej. 8755
K. Rybacka, Mickiewicza 6.

Pielęgniarka

osoba zaufana
potrzebna
do dwuch chłopców 1 i 2 lata do zamożnego domu na dobrych warunkach. Wyczerpujące zgł. uprasza się pod nr. 8719 do Głosu Pomorskiego.

Współdzielnia Urzędników ul. Koszarowa 4. 9936

CUKIER

na miesiąc kwiecień oraz **materjały na ubrania** dla członków nadeszły.

Kapitału 8000000000 mk.

poszukuję na pewien czas i pewne miejsce za wysokim procent. Pospieszne zgłoszenia uprasza się do Głosu Pomorsk. pod nr. 9938.

Dla dwuch uczni (lub uczenic) **pensja** od Wielka ocy wolna Fortecana 8, I p. [9942

Pokój umebl. do wynajęcia [9913 ul. Nadgórna 2, na lewo.

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia z meblami do nabycia. Wiadomo: **Wiedemann,** Kilińskiego 6, III p.

Poszukuję

2 pokoi umebl.

możliwie z fortepianem za dobrem odszkodowaniem — Zgł. do Adm. Gł. Pom pod nr. 8618.

Mniszek — Osada Ruduik. Kilka pokoi odnajmę na lato. Wiadomość na miejscu: [9887 **Dom Blecka.**

Książkę wojskową

zgubiono na nazwisko **Franciszek Ostrowski.** Zwrócić Nadgórna 5.

KEFIR

poleca **Mleczrnia - Kawiarnia „WANDA"** ul. Lipowa 3. 9917

Zakład fotograficzny

3 Maja nr. 10 7899 **w niedziele od 2—5 jest czynny.**

Sprzedaże

Kompletna sypialka

dębowa, nowa, z powodu zmiany stosunków tanio do oddania [9939 Lipowa 55, I p. na pr.

Rower

mało używany na sprz. Nadgórna 22, part. [9941

Lustro

na sprzedaż Mało Młyńska 7, II p. na l. [9940

Rower męski

— prawie nowy —
kurtka męska nowa. [9921
jaskółka z kamizelką używana na sprzedaż Sobieskiego 17, III p pr. Oglądać od godz. 2—7.

Mało używany, czarny **płaszcz surdutowy** sprzeda za nader przystępną cenę krawiec **Aleks. Woiski, ul. 3 Maja 3.**

Do sprzedania

2 żelazne białe łóżka, szezlong, garnitur mebli koszykowych garnitur mebli białych składających się z 2 foteli, stołu i ławki.
Rogowski, Chełmińska 1, II piętro

Kartofle

— — (Industrie) — —
jadalne i sadzonki do oddania. 8786
Gdzie? wskaże admin „Głosu Pomorskiego."

Kupno

Majętność Grylewo W Polska poszukuje celem kupna **10 młodszych krów** — — — albo — — — **wysokocielnych jałowic** z rodowodami i około **50 sztuk młodocielnego bydła.** 8

Baczność!!!

Niniejszem podaję do wiadomości, iż dnia 15-go kwietnia rb. otwieram przy ulicy

Mickiewicza 6

(w lokalu Sali Licytacyjnej)

SKŁAD

konfekcji damskiej i męskiej oraz galanterji.

Licząc na poparcie Szanownej Publiczności, kreślę
z poważaniem
K. Rybacka
8767 ul. Mickiewicza nr. 6.